



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 stycznia 2026 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Aleksander Stępkowski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Tomasz Demendecki

Mariusz Grzegorz Wilczyński (ławnik Sądu Najwyższego)

w sprawie z powództwa Niestandaryzowany Fundusz Inwestycyjny Zamknięty
Wierzytelności

przeciwko M.W., J.W.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw
Publicznych w dniu 13 stycznia 2026 r.

skargi nadzwyczajnej Rzecznika Finansowego od nakazu zapłaty w postępowaniu
upominawczym Sądu Okręgowego w Krakowie z 26 listopada 2019 r.,
sygn. I C 1853/19,

- I. uchyła zaskarżony nakaz zapłaty w całości wobec M.W. i J.W. i przekazuje sprawę Sądowi Okręgowemu w Krakowie do ponownego rozpoznania;**
- II. znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania przed Sądem Najwyższym.**

Tomasz Demendecki

Aleksander Stępkowski

Mariusz Grzegorz Wilczyński

UZASADNIENIE

Rzecznik Finansowy wniósł skargę nadzwyczajną od prawomocnego nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym wydanego przez Sąd Okręgowy w Krakowie z 26 listopada 2019 r., I C 1853/19, w sprawie z powództwa Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą w W. (dalej: „powód”) przeciwko M.W., J.W. i M.D., zaskarżając go w całości na rzecz pozwanych M.W. oraz J.W. (dalej: „pozwan”).

Kontrolę orzeczenia skarżący zainicjował z uwagi na konieczność wyeliminowania z obrotu prawnego jako naruszającego prawa i wolności człowieka określone w Konstytucji RP takie jak: zasada prawa do sądu, a także zasada ochrony prawa konsumenta oraz zasada przestrzegania przez Rzeczpospolitą prawa międzynarodowego.

1. Na podstawie art. 89 § 1 pkt 1 u.SN Rzecznik Finansowy zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił naruszenie zasad oraz wolności i praw człowieka i obywatela określonych w Konstytucji RP, co miało istotny wpływ na wynik sprawy:

a) zasady prawa do sądu określonej w art. 45 ust. 1 Konstytucji RP rozumianej jako prawa do jawnego rozpatrzenia sprawy przez sąd, poprzez niewyznaczenie rozprawy i wydanie nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym, pomimo tego, że z treści pozwu twierdzenia co do faktów: istnienia zobowiązania, wysokości zobowiązania, wymagalności zobowiązania, czy wreszcie istnienia w umowie klauzul abuzywnych, a także samej ważności umowy kredytu budziły wątpliwości, co skutkowało brakiem zrównoważenia pozycji procesowej stron postępowania;

b) zasady ochrony konsumentów jako słabszej strony stosunków cywilnoprawnych z przedsiębiorcą, rozumianej jako obowiązek uwzględnienia przy wykładni prawa krajowego prawa Unii Europejskiej, określony w art. 76 Konstytucji RP w zw. z art. 9 Konstytucji RP, polegające na niezapewnieniu konsumentowi ochrony przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi, w tym nieuczciwymi warunkami umownymi zgodnie z Dyrektywą Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (dalej: „Dyrektywa 93/13”) poprzez pominięcie zastosowania przepisów Dyrektywy 93/13 w sprawie

i niezbadanie z urzędu umowy pod kątem występowania w niej klauzul abuzywnych, czy też jej ważności (skuteczności), a tym samym niezapewnienie konsumentowi jako słabszej stronie stosunków cywilnoprawnych z przedsiębiorcą właściwej ochrony przed nieuczciwymi warunkami umownymi;

2. na podstawie art. 89 § 1 pkt 2 u.SN, rażące naruszenie przepisów prawa materialnego, co miało istotny wpływ na wynik sprawy, tj.:

a) art. 385¹ § 1 k.c. w zw. 385¹ § 3 k.c. w zw. z art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13, poprzez ich niezastosowanie w sprawie w wyniku zaniechania zbadania istoty sprawy (treści umowy zawartej między przedsiębiorcą i konsumentami), a w konsekwencji niezbadanie z urzędu abuzywności klauzul zawartych w umowie, prowadzące ostatecznie do odmowy przyznania ochrony uprawnionym konsumentom;

3. na podstawie art. 89 § 1 pkt 2 u.SN, rażące naruszenie przepisów prawa procesowego, co miało istotny wpływ na wynik sprawy, tj.:

a) art. 499 § 1 pkt 2 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i wydanie przez sąd nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym w sytuacji, gdy budzą wątpliwości zawarte w treści pozwu twierdzenia co do faktów: istnienia klauzul umownych, a co za tym idzie istnienia zobowiązania w wysokości wskazanej w pozwie, wymagalności, ważności łączącej strony umowy.

Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia w całości wobec pozwanych i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Krakowie.

Pozwani w odpowiedzi na skargę nadzwyczajną wnieśli o:

1. uwzględnienie skargi nadzwyczajnej w całości;
2. zasądzenie od powoda na rzecz pozwanych kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm prawem przepisanych.

Powód w odpowiedzi na skargę nadzwyczajną wniósł o: odrzucenie skargi nadzwyczajnej, a w przypadku uznania, iż brak jest podstaw do odrzucenia skargi, o wydanie postanowienia odmawiającego przyjęcia skargi nadzwyczajnej do rozpoznania, a w wypadku przyjęcia skargi nadzwyczajnej do rozpoznania, o oddalenie skargi z uwagi na brak podstawy do uchylenia zaskarżonego nakazu

zapłaty oraz zasądzenie od pozwanych na rzecz powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Do Sądu Okręgowego w Krakowie 8 października 2018 r. powód wniósł pozew, na skutek którego 26 listopada 2019 r. Sąd Okręgowy w Krakowie nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym, nakazał pozwanym, aby zapłacili powodowi kwotę 175 738,56 CHF wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty oraz kwotę 42 112 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania, w tym kwotę 7 217 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego i opłaty od złożonego pełnomocnictwa, z tym zastrzeżeniem, że pozwani mają prawo do powoływania się w toku postępowania egzekucyjnego na ograniczenie odpowiedzialności do stanowiącej ich własność nieruchomości położonej w miejscowości B., dla której Sąd Rejonowy [...] w K. prowadzi księgę wieczystą, w zakresie wpisanej na rzecz powoda hipoteki umownej zwykłej do kwoty 183 169,23 CHF – w terminie dwóch tygodni od daty doręczenia nakazu albo wnieśli w tym terminie sprzeciw.

Nakaz zapłaty nie został zaskarżony przez pozwanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga nadzwyczajna jest zasadna.

I.

1. Kontrola nadzwyczajna, wprowadzona do polskiego systemu prawnego w art. 89-95, u.SN jest odpowiedzią na deficyty skargi konstytucyjnej, która nie pozwalała adekwatnie chronić przed naruszeniami konstytucyjnych praw przez wyroki sądów powszechnych lub wojskowych, które wprawdzie zapadały z naruszeniem zasad konstytucyjnych, jednak w oparciu o przepisy, którym nie można czynić zarzutu niekonstytucyjności (zob. sygnalizacja pełnego składu TK dokonana 12 marca 2003 r., S 1/03). Skarga nadzwyczajna likwiduje ten deficyt nadzwyczajnych środków zaskarżenia pozwalających na eliminację rażąco wadliwych orzeczeń z poszanowaniem prawa do sądu (zob. wyrok pełnego składu TK z 19 lutego 2003 r., P 11/02, pkt 5) afirmując w ten sposób zasadę demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości

społecznej. Realizując te założenia, skarga nadzwyczajna nie stanowi instrumentu ponownej kontroli instancyjnej, ale służy skonkretyzowanej kontroli konstytucyjności aktów jurysdykcyjnych, zaś jej zgodność z międzynarodowymi standardami ochrony praw człowieka była już wyjaśniana w orzecznictwie Sądu Najwyższego (wyroki Sądu Najwyższego z: 28 października 2020 r., I NSNc 22/20, pkt 1-6; 25 listopada 2020 r., I NSNc 57/20, pkt 3).

2. Skarga nadzwyczajna może zostać wniesiona jedynie wówczas, gdy jest to konieczne dla zapewnienia zgodności prawomocnych orzeczeń sądów powszechnych i wojskowych z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej (art. 89 § 1 u.SN *in principio*) i tylko wówczas, gdy można ją oprzeć na przynajmniej jednej z trzech podstaw, określonych w art. 89 § 1 pkt 1-3 u.SN. Połączenie ogólnej przesłanki funkcjonalnej ze szczegółowymi podstawami skargi nadzwyczajnej sformułowaniem „o ile”, jednoznacznie wskazuje na konieczność jednoczesnego zaistnienia przesłanki funkcjonalnej i którejś (przynajmniej jednej) z jej szczegółowych podstaw wymienionych w art. 89 § 1 pkt 1-3 u.SN (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 25 czerwca 2020 r., I NSNc 48/19). Jednocześnie, relacja zachodząca między przesłanką funkcjonalną i przesłankami szczegółowymi wymaga, aby w pierwszej kolejności dokonać oceny zaistnienia podstaw szczegółowych, a następnie dopiero dokonać oceny tego, czy uchylenie prawomocnego wyroku sądu powszechnego lub wojskowego jest konieczne dla zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 28 października 2020 r., I NSNc 22/20, pkt 2; z 25 listopada 2020 r., I NSNc 57/20, pkt 10).

Chociaż więc skarga nadzwyczajna jest instrumentem szeroko pojętego wymiaru sprawiedliwości, w znaczeniu o którym mowa w art. 175 ust. 1 Konstytucji RP, to przesłanka funkcjonalna skargi, nakazująca dokonanie oceny tego, czy uchylenie lub zmiana zaskarżonego orzeczenia sądu powszechnego jest konieczna dla zapewnienia poszanowania zasady ustrojowej wyrażonej w art. 2 Konstytucji RP, podobnie jak i możliwość sformułowania zarzutów przewidzianych w art. 89 § 1 pkt 1 u.SN, czynią z tej skargi nade wszystko instrument kontroli konstytucyjności orzeczeń sądowych. Z tego względu, w centrum kontroli nadzwyczajnej stoi pytanie

o poprawność zaskarżonego orzeczenia, nie zaś o to, czy jego treść była optymalna lub wolna od jakiejkolwiek niedoskonałości.

3. Ścisłe określenie przesłanek przedmiotowych skargi nadzwyczajnej związane jest z jej konstytucyjną funkcją ochronną wyrażającą się z jednej strony, w dążeniu do zapewnienia prawidłowości działania organów władzy publicznej (art. 7 w związku z art. 2 Konstytucji RP), a z drugiej strony, z konieczną ochroną stabilności i prawomocności orzeczeń sądowych oraz kształtowanych przez nie stosunków prawnych (art. 45 w związku z art. 2 Konstytucji RP; zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 28 października 2020 r., I NSNc 22/20; z 13 stycznia 2021 r., I NSNk 3/19).

Konstrukcja skargi nadzwyczajnej wymaga zatem takiego określenia jej przesłanek, które służyć będzie eliminowaniu z obrotu orzeczeń sądowych obarczonych wadami o podstawowym znaczeniu dla demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej. W konsekwencji, stwierdzone naruszenia stanowiące przesłanki szczegółowe kontroli nadzwyczajnej muszą być na tyle poważne, by względ na całokształt zasady wyrażonej w art. 2 Konstytucji RP nakazywał ingerencję w powagę rzeczy osądzonej (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 9 grudnia 2020 r., I NSNu 1/20 i z 13 stycznia 2021 r., I NSNk 3/19).

4. Specyfika przesłanki funkcjonalnej skargi nadzwyczajnej musi być jednak uwzględniona przy odpowiednim stosowaniu art. 398¹³ § 1 k.p.c. w zw. z art. 95 pkt 1 u.SN, przewidującego związanie sądu podstawami skargi. Oceniając konieczność zapewnienia zgodności prawomocnych orzeczeń z art. 2 Konstytucji RP, kluczowe jest ważenie konstytucyjnych wartości znajdujących wyraz w art. 2 Konstytucji RP (zob. wyroki Sądu Najwyższego z: 28 października 2020 r., I NSNc 22/20; 25 listopada 2020 r., I NSNc 57/20; 21 kwietnia 2021 r., I NSNc 89/20). Przemawia za tym fakt, że art. 89 § 1 *in principio* u.SN nie mówi o przestrzeganiu lub nienaruszeniu wskazanej w nim normy, ale o konieczności zapewnienia zgodności z tą zasadą. Tym samym, zgodność z art. 2 Konstytucji RP jest nie tyle kryterium poprawności, co swoistym celem kontroli nadzwyczajnej – stanem, który powinien zostać urzeczywistniony w wyniku rozpoznania skargi. Wynika to również stąd, że art. 2 Konstytucji RP ma charakter normy-zasady, której zachowanie jest oceniane nie tyle

w dychotomicznych kategoriach naruszenia bądź nienaruszenia, ale przez ocenę stopnia jej realizacji w optymalizacyjnej konfrontacji z innymi zasadami. Z samej natury normy będącej zasadą wynika również konieczność dokonywania oceny jej realizacji w oparciu o zasadę proporcjonalności (zob. wyroki Sądu Najwyższego z: 25 listopada 2020 r., I NSNc 57/20; 21 kwietnia 2021 r., I NSNc 89/20). Właśnie ze względu na tę naturę zasady ustrojowej wyrażonej w art. 2 Konstytucji RP, sam ten przepis nie może być podstawą szczegółową skargi nadzwyczajnej w rozumieniu art. 89 § 1 pkt 1 u.SN, odgrywa bowiem kluczową rolę przy końcowej ocenie dopuszczalności uchylenia prawomocnego orzeczenia sądu powszechnego lub wojskowego. Jej celem jest wykazanie, że natura i rozmiar nieprawidłowości popełnionych przy wydawaniu zaskarżonego orzeczenia usprawiedliwia odstępnie od – wynikającej skądinąd również z zasady państwa prawnego – ochrony powagi rzeczy osądzonej i zmianę lub uchylenie zaskarżonego orzeczenia. Co do zasady bowiem, art. 2 Konstytucji RP stoi na straży ostateczności i trwałości prawomocnych orzeczeń sądów powszechnych, jednak natura i ciężar uchybień popełnionych przy wydawaniu orzeczenia, które się uprawomocniło, może niekiedy nakazywać danie pierwszeństwa względem wynikającym z konieczności ochrony innych praw i wolności konstytucyjnych.

II.

5. W przypadku zarzutu naruszenia art. 76 Konstytucji RP, skarżący uzasadnił na czym w jego opinii polega jego naruszenie, w sytuacji gdy sąd wydaje orzeczenie nakładające na stronę będącą konsumentem obowiązek zapłaty, bez badania prawidłowości stosunku podstawowego wiążącego konsumenta i przedsiębiorcę dochodzącego zapłaty. Zarzut ten pozwala Sądowi Najwyższemu na merytoryczne odniesienie się do niego, nawet jeśli nie wszystkie wywody skarżącego w tej mierze zasługują na uznanie. To właśnie ten zarzut można było w sposób pełniejszy i bardziej precyzyjny powiązać z właściwymi normami prawa, w szczególności z relewantnymi przepisami Dyrektywy 93/13, tudzież z tymi regulacjami, które wskazano jako rażąco naruszone w zarzucie z pkt 2 a.

6. Sąd Najwyższy w pełni przychylił się do wyrażonego wcześniej stanowiska uznającego art. 76 Konstytucji RP za dopuszczalny wzorzec kontroli orzeczeń na

podstawie art. 89 § 1 pkt 1 u.SN oraz do przedstawionej w tym zakresie interpretacji artykułu 76 Konstytucji RP przeprowadzonej w oparciu o orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego (zob. wyroki Sądu Najwyższego z: 28 października 2020 r., I NSNc 22/20; 25 listopada 2020 r., I NSNc 57/20). Niezależnie od tego, że Trybunał Konstytucyjny uznał (wyrok TK z 13 września 2011 r., K 8/09), że zarzut naruszenia art. 76 Konstytucji RP „nie może [...] stanowić samoistnej podstawy skargi konstytucyjnej”, to stanowiska tego z całą pewnością nie można *per analogiam* rozciągać na skargę nadzwyczajną. O ile bowiem prawnaprzedmiotowe uwarunkowania gwarancji konstytucyjnych z art. 76 Konstytucji wynikające z odesłania do regulacji ustawowych, uzasadniają stanowisko Trybunału w odniesieniu do kontroli konstytucyjności abstrakcyjnych i generalnych unormowań ustawy w ramach skargi konstytucyjnej, o tyle nic nie stoi na przeszkodzie, by traktować ten przepis Konstytucji jako pełnoprawną podstawę prowadzenia skonkretyzowanej kontroli konstytucyjności aktów stosowania prawa, jaka dokonuje się w ramach kontroli nadzwyczajnej w Sądzie Najwyższym, której bliskim odpowiednikiem jest kontrola konstytucyjności na gruncie amerykańskiej kultury prawnej w ramach *judicial review*. Wynika to już z samego brzmienia art. 89 § 1 pkt 1 u.SN, który wyraźnie wskazuje wśród podstaw skargi nadzwyczajnej nie tylko naruszenie konstytucyjnych praw i wolności, ale również zasad konstytucyjnych. Nie ma też wątpliwości, że art. 76 Konstytucji RP wyraża zasadę konstytucyjną zobowiązującą organy państwa – w tym również sądy powszechne – do podejmowania działań w celu ochrony konsumentów przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi (zob. wyroki TK z: 21 kwietnia 2004 r., K 33/03; 13 września 2005 r., K 38/04; z 17 maja 2006 r., K 33/05; 13 września 2011 r., K 8/09).

O nadaniu konstytucyjnej rangi ochronie praw konsumentów w art. 76 ustawy zasadniczej przesądziło uznanie, że „konsument jest słabszą stroną stosunku prawnego i z tej racji wymaga ochrony, a więc pewnych uprawnień, które doprowadziłyby do przynajmniej względnego zrównania pozycji kontrahentów” (wyrok TK z 11 lipca 2011 r., P 1/10, OTK-A 2011, nr 6, poz. 53 pkt. III. 2.4.; zob. także wyrok TK z 13 września 2011 r., K 8/09). Jednak celem tej ochrony nie jest faworyzowanie konsumentów, ale tworzenie rozwiązań prawnych, które pozwalają urzeczywistnić zasadę równorzędności stron stosunków cywilnoprawnych

(szerzej zob. wyroki TK: z 11 lipca 2011 r., P 1/10; z 15 marca 2011 r., P 7/09 i powołane tam orzecznictwo dotyczące art. 76 Konstytucji RP).

Niezależnie od tego, że art. 76 jako podstawa kontroli nadzwyczajnej nie wymaga związkowego powiązania go z innym przepisem Konstytucji ustanawiającym ochronę praw i wolności, to jednak z samej treści tego przepisu wynika konieczność powiązania go z normą rangi ustawowej, która określałaby zakres ochrony przewidzianej w tym przepisie. Dlatego ochrona konsumentów, na mocy art. 9 Konstytucji RP (jak słusznie dostrzegł skarżący) znajduje podstawy także w Traktacie o Funkcjonowaniu Unii Europejskiej (dalej: „TFUE”, wersja skonsolidowana: Dz. Urz. UE C 202 z 7.06.2016 r., s. 47), a zważywszy, że kształt polskiego prawa konsumenckiego jest w ogromnej mierze efektem implementowania do krajowego porządku prawnego uregulowań unijnych, oczywiste jest, że ochrona wynikająca z art. 76 Konstytucji RP, dla jej skuteczności nie może abstrahować od zasad i wymagań prawa europejskiego (zob. wyrok TK z 13 września 2005 r., K 38/04, wyrok Sądu Najwyższego z 28 października 2020 r., I NSNc 22/20). Dlatego przy wykładni art. 76 Konstytucji RP należy uwzględnić Dyrektywę 93/13, której celem jest zbliżenie przepisów państw członkowskich odnoszących się do nieuczciwych warunków umownych w umowach konsumenckich (art. 1 ust 1 Dyrektywy 93/13). W preambule do tej dyrektywy wprost wskazano, że sądy i organy administracyjne państw członkowskich muszą mieć do swojej dyspozycji stosowne i skuteczne środki zapobiegające dalszemu stosowaniu nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich.

7. Powyższe pozwala na przeprowadzenie oceny zgodności z tym przepisem zaskarżonego wyroku, a obowiązek zapewnienia właściwej ochrony spoczywa m.in. na sądach w procesie stosowania prawa.

Sąd Najwyższy zwrócił już uwagę, że „konsument ma słabszą pozycję procesową, ponieważ toczy spór z podmiotem profesjonalnym” i ujawnia się to na gruncie procesowym w sytuacji, gdy konsument ma ograniczone „możliwości przeprowadzenia dowodów na okoliczność np. wygaśnięcia lub nieistnienia zobowiązania, a także jego innej wysokości” co ma miejsce zwłaszcza wówczas, gdy „[p]owód występujący z roszczeniem wobec konsumenta nie musi na zasadach ogólnych udowodnić przyczyny powstania dochodzonej wierzytelności ani jej

wysokości”. (wyroki Sądu Najwyższego: z 28 października 2020 r., I NSNc 22/20; 25 listopada 2020 r., I NSNc 57/20, jak również wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 11 lipca 2011 r., P 1/10 oraz wyrok TSUE w sprawie C-176/17).

8. Wobec powyższego, należy uznać, że Sąd Okręgowy wydając zaskarżony nakaz zapłaty naruszył konstytucyjną zasadę ochrony konsumentów wynikającą z art. 76 Konstytucji RP nie zapewniając konsumentowi ochrony przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi w sposób, jakiego wymaga Dyrektywa 93/13/EWG. Sąd Okręgowy nie uwzględnił okoliczności, że roszczenie dotyczyło wierzytelności konsumenckiej.

9. Wydając nakaz zapłaty, Sąd Okręgowy w ogóle nie wziął pod uwagę charakteru konsumenckiej umowy, będącej podstawą stosunku prawnego i roszczeń stron postępowania, przez co nie wziął pod uwagę treści stosunku podstawowego, łączącego wierzyciela z konsumentem. Okoliczność ta miała zaś kluczowe znaczenie dla zakresu, w jakim pozwani mogli realizować swoje prawo do sądu. Nie był on bowiem zobowiązany do formułowania szczegółowego zarzutu dotyczącego abuzywności konkretnych postanowień umownych, gdyż obowiązek badania niedozwolonego charakteru klauzul umownych, wiążących się z przedmiotem sporu określonym przez powoda, spoczywał na sądzie z urzędu. Obowiązek ten wynika zarówno z prawa krajowego, jak i z prawa unijnego, które nakładają na sądy konieczność zapewnienia skutecznej ochrony praw konsumentów przed skutkami posługiwania się przez przedsiębiorców niedozwolonymi postanowieniami umownymi.

Tymczasem Sąd Okręgowy (sąd krajowy) jest zobowiązany z urzędu do zbadania nieuczciwego charakteru warunku umownego, jeżeli dysponuje niezbędnymi w tym celu informacjami co do okoliczności prawnych i faktycznych (choćby umową kredytu czy umową pożyczki). Dlatego cel Dyrektywy 93/13 nie mógłby zostać osiągnięty, gdyby konsumenci mieli obowiązek samodzielnego powołania się na nieuczciwy charakter takich warunków, a skuteczna ochrona konsumenta może zostać osiągnięta jedynie wtedy, gdy sąd krajowy będzie miał kompetencję do oceny tego rodzaju warunków z urzędu (zob. wyrok TSUE z 4 czerwca 2009 r. w sprawie C-243/08, Pannon GSM Zrt. przeciwko Erzsébet Sustikné Győrfi).

Wprawdzie sąd nie jest zobowiązany badać całości umowy konsumenckiej, a jedynie te jej elementy, które dotyczą, określonego przez strony, przedmiotu rozstrzyganego sporu (zob. wyrok TSUE z 11 marca 2020 r., C-511/17, pkt 30), jednak w niniejszej sprawie jest nim kwota zobowiązania, której wysokość wynika pierwotnie z zastosowania mechanizmu określonego w umowie kredytu. Sąd Okręgowy był zatem zobowiązany do zbadania z urzędu postanowień umownych, z których wynikało roszczenie powoda. Niedochowanie tego obowiązku doprowadziło do nieudzielenia ochrony konsumentowi.

W konsekwencji, zaniechanie Sądu Okręgowego stanowiło naruszenie prawa do sądu (zarzut z pkt 1 a skargi nadzwyczajnej), zagwarantowanego w art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, które obejmuje prawo do rzetelnego procesu oraz do rozpoznania sprawy zgodnie z przepisami prawa. Nie sposób zaś w świetle przywołanego orzecznictwa TSUE przyjąć, że uznanie przez sąd danej klauzuli za niedozwolone postanowienie umowne może nastąpić jedynie na zarzut pozwanego konsumenta wskazujący konkretne postanowienia umowne.

Sprawiedliwość proceduralna należy do istoty konstytucyjnego prawa do sądu, albowiem prawo do sądu bez zachowania standardu rzetelności postępowania byłoby prawem fasadowym (zob. wyroki Trybunału Konstytucyjnego z: 16 stycznia 2006 r., SK 30/05; 26 lutego 2008 r., SK 89/06). Co więcej, Sąd Najwyższy nawet w sprawach bez elementu konsumenckiego i bez obowiązku oceny z urzędu dowodów, wskazał, że niekiedy powstanie sytuacja procesowa, w której nieprzeprowadzenie przez sąd z urzędu dowodu stanowiącego element „zebranego materiału” stanowiłoby pogwałcenie elementarnych zasad, którymi kieruje się sąd przy wymierzaniu sprawiedliwości (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 4 stycznia 2007 r., V CSK 377/06).

10. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, sąd krajowy jest zobowiązany do zbadania z urzędu, czy dane warunki umowy wchodzące w zakres stosowania Dyrektywy 93/13 mają nieuczciwy charakter, a także do tego, by dokonawszy takiego badania, zniwelować brak równowagi między konsumentem a przedsiębiorcą, o ile sąd ów posiada niezbędne ku temu informacje dotyczące stanu prawnego i faktycznego (zob. wyrok TSUE z 13 września 2018 r. Profi Credit Polska C-176/17, EU:C:2018:711, pkt 42; podobnie

wyroki: z 21 kwietnia 2016 r., Radlinger i Radlingerová, C-377/14, EU:C:2016:283, pkt 52 i przytoczone tam orzecznictwo; z 21 grudnia 2016 r., Gutiérrez Naranjo i in., C-154/15, C-307/15 i C-308/15, EU:C:2016:980, pkt 58).

Trybunał Sprawiedliwości wskazał przy tym, że jeśli tylko sąd dysponuje niezbędnymi informacjami dotyczącymi stanu prawnego i faktycznego, to jest on zobowiązany do zbadania z urzędu warunków, które mogą być nieuczciwe. Natomiast w sytuacji, gdy sąd nie dysponuje umową wiążącą strony sporu w postępowaniu głównym, nie ma podstaw do uznania, że sąd „dysponuje informacjami dotyczącymi stanu prawnego i faktycznego”, jedynie na tej podstawie, że jest świadomy istnienia pewnych wzorców umów stosowanych przez przedsiębiorcę (zob. wyrok z 7 listopada 2019 r., Profi Credit Polska, C-419/18 i C-483/18, EU:C:2019:930, pkt 63 i 64; podobnie wyrok z 13 września 2018 r., Profi Credit Polska, C-176/17, EU:C:2018:711, pkt 42 i 47).

Z utrwalonego orzecznictwa TSUE wynika, że obowiązek oceny nieuczciwego charakteru niektórych warunków umowy oraz obecności wymaganych informacji w umowie o kredyt z urzędu stanowi uregulowanie proceduralne ciążyące na organach wymiaru sprawiedliwości (wyrok z 21 kwietnia 2016 r., Radlinger i Radlingerová, C-377/14, EU:C:2016:283, pkt 77 i przytoczone tam orzecznictwo). Sądy krajowe, stosując prawo krajowe, zobowiązane są zatem tak dalece, jak jest to możliwe, dokonywać jego wykładni w świetle brzmienia i celu rozpatrywanej dyrektywy, tak by osiągnąć przewidziany w niej rezultat (zob. wyrok z 7 listopada 2019 r., Profi Credit Polska, C-419/18 i C-483/18, EU:C:2019:930, pkt 74 i 75, a także wyrok z 21 kwietnia 2016 r., Radlinger i Radlingerová, C-377/14, EU:C:2016:283, pkt 79 i przytoczone tam orzecznictwo). Co więcej, w przypadku braku możliwości wykładni i stosowania przepisów krajowych zgodnie z wymogami Dyrektywy 93/13 sądy krajowe mają obowiązek zbadania z urzędu, czy postanowienia uzgodnione między stronami mają nieuczciwy charakter, pozostawiając w razie potrzeby bez stosowania wszelkie przepisy krajowe lub orzecznictwo, które są sprzeczne z efektem takiego badania (zob. wyrok z 7 listopada 2019 r., Profi Credit Polska, C-419/18 i C-483/18, EU:C:2019:930, pkt 76, podobnie wyroki: z 4 czerwca 2009 r., Pannon GSM, C-243/08, EU:C:2009:350, pkt 32, 34, 35; z 14 czerwca 2012 r., Banco Español de Crédito, C-618/10, EU:C:2012:349, pkt 42 i przytoczone tam orzecznictwo; a także z

18 lutego 2016 r., Finanmadrid EFC, C-49/14, EU:C:2016:98, pkt 46).

11. W świetle powyższych rozważań należy uznać, że doszło również do naruszenia art. 385¹ § 1 k.c. w zw. 385¹ § 3 k.c. w zw. z art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13 skoro Sąd Okręgowy nawet nie dokonał badania czy pozwanym przysługiwał status konsumenta. Należyte zastosowanie ww. przepisów wiąże się z koniecznością zachowania większej ostrożności w zakresie rozpoznawania spraw, w których jedna ze stron jest konsumentem. Z tego też względu ustawodawca wprowadził regulacje mające zapewnić ochronę interesów konsumenta nie tylko na etapie dokonywania czynności prawnych, ale również podczas dochodzenia określonych roszczeń na drodze postępowania sądowego. Jak już wskazano, w niniejszej sprawie weryfikacja zarzutów postawionych przez skarżącego sprowadza się również do ustalenia czy w związku z wydaniem zaskarżonego nakazu zapłaty doszło do naruszenia prawa przez Sąd Okręgowy, zwłaszcza w kontekście konieczności uwzględnienia konsumenckiego charakteru umowy oraz zawartych w niej postanowień. Nieuwzględnienie powyższych przepisów miało fundamentalne konsekwencje dla sposobu rozpoznania sprawy i treści orzeczenia. Wątpliwości jednak budzi to, czy oczywiste naruszenie wspomnianych przepisów skutkowało jednocześnie naruszeniem rażącym. Wątpliwości tych łatwo było uniknąć, gdyby art. 385¹ § 1 k.c. w zw. 385¹ § 3 k.c. w zw. z art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13 zostały powołane w związku z zarzutem naruszenia art. 76 Konstytucji RP. W istocie bowiem to one decydują o zakresie ochrony konsumentów wynikającej z art. 76 i powinny stanowić składową zarzutu naruszenia zasady konstytucyjnej. Ryzykownym natomiast jest czynienie ich podstawą samoistnego zarzutu, bowiem ustalenie rażącego charakteru naruszenia tych przepisów k.c. może napotkać na trudności i budzić będzie szereg wątpliwości. Dlatego Sąd Najwyższy dostrzegając oczywiste naruszenie art. 385¹ § 1 k.c. w zw. 385¹ § 3 k.c. w zw. z art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13 nie dostrzega wystarczających racji by stwierdzić rażący charakter tego naruszenia.

12. Wątpliwości budzi również zarzut rażącego naruszenia prawa procesowego tj. art. 499 § 1 pkt 2 k.p.c.

O ile doszło do naruszenia wskazanego przepisu, naruszenie to miało ścisły związek z niewłaściwym sposobem zastosowania przepisów k.c., których naruszenie zarzucono w zarzucie z pkt 2 a. Z uwagi na powyższe, należało formułować zarzut

naruszenia art. 499 § 1 pkt 2 k.p.c., w związku z powołaniem innych przepisów, które wyznaczają zakres ochrony przewidzianej dla konsumentów w art. 76 Konstytucji. Jest to tym istotniejsze, że kwestia rażącego charakteru naruszenia poszczególnych przepisów k.p.c. zawsze może być przedmiotem wątpliwości.

III.

13. Ustalenie zaistnienia przesłanki szczegółowej kontroli nadzwyczajnej pozwala przejść do rozstrzygnięcia tego czy spełniona została przesłanka ogólna.

Jak podkreślał Sąd Najwyższy, konieczność zapewnienia zgodności z art. 2 Konstytucji RP wymaga wzięcia pod uwagę sformułowanych w orzecznictwie i doktrynie zasad konkretyzujących tę normę ustrojową, przy czym Sąd Najwyższy nie może abstrahować od całokształtu zasady wyrażonej w tym przepisie Konstytucji RP, nawet jeśli nie wyeksplikowano z należytą dokładnością, istotnych dla sprawy aspektów zasady w nim wyrażonej (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 28 października 2020 r., I NSNc 22/20; z 25 listopada 2020 r., I NSNc 57/20; postanowienia Sądu Najwyższego: z 6 października 2021 r., I NSNc 357/21; z 3 sierpnia 2021 r., I NSNc 169/20; z 28 września 2021 r., I NSNc 107/21; z 29 września 2021 r., I NSNc 228/21; z 27 października 2021 r., I NSNc 180/21).

Dlatego Sąd Najwyższy stwierdza, że nie uwzględniając w sposób należyty konsumenckiego charakteru stosunku łączącego powoda z pozwanymi, sąd – jako organ władzy państwowej – nie wywiązał się z obowiązku wynikającego z art. 76 Konstytucji RP w związku z unormowaniami art. 7 ust. 1 Dyrektywy 93/13. W świetle art. 2 Konstytucji RP – sąd nie chronił zatem należycie zaufania, jakie konsument ma prawo w nim pokładać. W ten sposób, sąd orzekający w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej, będącej w świetle art. 2 Konstytucji RP demokratycznym państwem prawnym urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości społecznej, którego obowiązkiem jest m.in. ochrona konsumentów, wsparł działania przedsiębiorcy nakierowane na wykorzystanie słabszej pozycji konsumenta, sąd zaś nie udzielił konsumentom dostatecznej ochrony.

W świetle powyższego, Sąd Najwyższy stwierdził, że w niniejszej sprawie zaistniała konieczność zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej ze względu na

naruszenie szeregu zasad chronionych przepisami Konstytucji RP. Chodzi zwłaszcza o art. 76 Konstytucji RP, przy czym uchybiono przepisom ustawowym (art. 385¹ § 1 w zw. z art. 385¹ § 3 k.c.), a w konsekwencji art. 2 Konstytucji RP.

Istotną przesłanką takiego rozstrzygnięcia jest fakt, że akceptacja praktyki orzeczniczej, polegającej na wydawaniu nakazu zapłaty przeciwko konsumentowi bez kontroli treści umowy w zakresie objętym żądaniem powoda, na podstawie której doszło do jego wystawienia, doprowadzi do powstania mechanizmu obejścia Dyrektywy 13/93 i zagraża zbiorowym interesom konsumentów.

14. Jednocześnie, zdaniem Sądu Najwyższego, na przeszkodzie uwzględnieniu skargi nadzwyczajnej nie stoi treść art. 89 § 4 u.SN (art. 115 § 2 u.SN). Zgodnie z tym przepisem, jeżeli zachodzą przesłanki wskazane w art. 89 § 1 u.SN, a zaskarżone orzeczenie wywołało nieodwracalne skutki prawne, w szczególności jeżeli od dnia uprawomocnienia się zaskarżonego orzeczenia upłynęło 5 lat, a także jeżeli uchylenie orzeczenia naruszyłoby międzynarodowe zobowiązania Rzeczypospolitej Polskiej, Sąd Najwyższy ogranicza się do stwierdzenia wydania zaskarżonego orzeczenia z naruszeniem prawa oraz wskazania okoliczności, z powodu których wydał takie rozstrzygnięcie, chyba że zasady lub wolności i prawa człowieka i obywatela określone w Konstytucji przemawiają za wydaniem rozstrzygnięcia, o którym mowa w art. 91 § 1 u.SN.

Choć od wydania zaskarżonego nakazu upłynęło ponad 6 lat, co w świetle art. 89 § 4 u.SN (art. 115 § 2 u.SN) stanowi samodzielną podstawę stojącą na przeszkodzie jego uchyleniu, to zważywszy na pieniężny charakter świadczeń będących przedmiotem skargi, nie sposób mówić o wystąpieniu nieodwracalnych skutków zaskarżonego nakazu zapłaty. Co więcej, Sąd Najwyższy stwierdza, że prawa człowieka i obywatela określone w Konstytucji RP przemawiają za wydaniem orzeczenia o jakim mowa w art. 91 § 1 u.SN. Dalsze bowiem obowiązywanie zaskarżonego nakazu zapłaty skutkowałoby utrzymaniem istnienia długu pozwanych w rozmiarze dotkliwie ingerującym w ich prawa majątkowe.

Co więcej, uwzględnienie niniejszej skargi jest jedynym środkiem, który pozwala zapewnić w tej sprawie pełną skuteczność prawa Unii Europejskiej, poprzez zapewnienie sądowej ochrony praw podmiotowych wynikających z prawa europejskiego. Tym samym, Izba Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych,

uwzględniając skargę nadzwyczajną w niniejszej sprawie, realizuje obowiązek zapewnienia pierwszeństwa i pełnej skuteczności prawa Unii Europejskiej w obszarze objętym kompetencjami Unii Europejskiej, w szczególności zaś regulacją Dyrektywy 93/13, gwarantując zgodność postępowania krajowego z art. 19 ust. 1 TUE.

15. Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy, na podstawie art. 91 § 1 u.SN, orzekł jak w punkcie I sentencji.

O wzajemnym zniesieniu kosztów postępowania wywołanego wniesioną skargą nadzwyczajną Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 398¹⁸ k.p.c. w zw. z art. 95 pkt 1 u.SN.

[K.O.]

[r.g.]